

Dr hab. Leszek Ogiełło
em. prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
prof. WSiFiP w Bielsku - Białej

Katowice, 26 lipca – 30 września 2018 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr. Romana Gąszczyka

pt.: Umowa o usługi – uwagi *de lege lata* i wnioski *de lege ferenda*

w y k o n a n a

na życzenie Rady Naukowej Instytutu Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i
Administracji
Uniwersytetu Warszawskiego

1. Wybór tematu rozprawy.

Problematyka umów o świadczenie usług stanowi aktualny temat badań. W Polsce prawny aspekt rosnącego znaczenia usług w gospodarce został dostrzeżony i na przestrzeni ostatnich lat podjęto liczne próby zmierzenia się z zagadnieniem unormowania umów o usługi na miarę wyzwań współczesności. Z zadowoleniem powitałem rozprawę doktorską, w której Doktorant podjął się zbadania umów o usługi *de lege lata* i *de lege ferenda*. Tematyka usług nie jest mi obca, gdyż sam podjąłem studia nad tą problematyką w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Był to zupełnie inny czas i inny poziom rozwoju usług. Od tamtego czasu z zainteresowaniem śledzę poczynania na prawnej i prawniczej platformach w dziedzinie usług. Moje doświadczenie pozwala mi docenić odwagę podjęcia przez Doktoranta tej skomplikowanej problematyki. Zadanie naukowe w tym zakresie należy do trudniejszych w prawie zobowiązań. W konsekwencji uznaję dokonany wybór tematu dysertacji za uzasadniony teoretycznie i pożyteczny w praktyce obrotu cywilnoprawnego.

Tytuł rozprawy został prawidłowo sformułowany.

Leszek Ogiełło

2. Zastosowana metoda badawcza.

Podstawową metodą badawczą stosowaną w dysertacji jest tzw. „metoda dogmatyczna” (scilicet metoda logiczno-językowa). Zastosowanie tej metody jest, w jakimś sensie, oczywiste, jeśli wziąć pod uwagę, że badaniami objęto obowiązujące normy prawa cywilnego, prawa europejskiego łącznie z „projektami” i ich doktrynalną oraz sądową interpretację. Doktorant szeroko sięga do metody historyczno-prawnej oraz metody prawnoporównawczej. Korzysta umiejętnie z dorobku nauk ekonomicznych i socjologii.

Metodologiczna strona rozprawy nie rodzi, moim zdaniem, najmniejszych zastrzeżeń.

3. Ujęcie tematu i układ pracy.

Konstrukcja rozprawy została starannie przemyślana. W ujęciu zaproponowanym przez Doktoranta można szczegółowo prześledzić Jego tok rozumowania i argumentację, która ma w finale rozważań doprowadzić do ostatecznych konkluzji i proponowanych *de lege ferenda* rozwiązań. Praca jest dość obszerna (ok. 400 stron), tym niemniej jej lektura nie jest nużąca. Autor bardzo umiejętnie przeprowadza czytelnika przez zawilosci tematu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że cywilnoprawna problematyka usług skomplikowana.

Całość materii Autor podzielił na osiem rozdziałów poprzedzonych wstępem a zakończonych podsumowaniem (zakończeniem). Tekst pracy jest uzupełniony przez dwa załączniki: załącznik I obejmuje Zestawienie *Draft Common Frame of Reference* i *Principles of European Law Service Contracts* w zakresie świadczenia usług (kwestie ogólne); załącznik II obejmuje propozycje przepisów alternatywnych wobec art. 750 KC. Celowość zamieszczenia tych załączników jest w pełni uzasadniona. W sumie koncepcję redakcyjną rozprawy należy ocenić bardzo pozytywnie.

W Rozdz. I (*Współczesne uwarunkowania świadczenia usług, s. 12 – 75*) Autor zawiera dwie obserwacje. Pierwsza poświęcona jest ekonomicznemu i socjologicznemu ujmowaniu problematyki usług z uwzględnieniem procesu ewolucji stanowisk doktryny w tym zakresie. Doktorant przedstawia teorię trzech sektorów oraz teorie modyfikujące lub odrzucające tę teorię. Fragment ten zamyka refleksja nad wzrostem znaczenia presumpcji ilustrowana przykładami usług świadczonych w ramach tej formuły. Ten zwięźle napisany fragment jest wystarczający, aby przekonać wprawionego czytelnika jak wielkie zmiany zaszły w ciągu ostatniego półwiecza. Druga obserwacja prowadzi na teren umów o świadczenie usług w kontekście współczesnego runku pracy. Uwagi Doktoranta trafnie ukazują problemy polskiego rynku. Rynku, który nie zdążył okrzepnąć. W ramach tej obserwacji Autor dokonuje prezentacji wybranych umów o świadczenie usług w obrocie elektronicznym. Prezentacja jest bogata w swej warstwie informacyjnej. Autor kolejno zajmuje się świadczeniem usług jako

Leszek Ogiegło

przedmiotem umów elektronicznych, rodzajami umów elektronicznych, umowami z „pośredniczącymi dostawcami usług internetowych”, znaczeniem umów z „pośredniczącymi dostawcami usług internetowych”, konsumenckimi transakcjami wymiennymi w obrocie elektronicznym. Rozważania w tym zakresie zamyka krótkie podsumowanie. Istnienie tego rozdziału rozprawy należy uznać za uzasadnione.

Kolejny rozdział rozprawy [*Rozdz. II Świadczenie usług w ramach stosunków umownych (s. 76 – 150)*] rozpoczyna się od zreferowania umów o świadczenie usług w rzymskim prawie prywatnym. Szczególna uwaga Doktoranta koncentruje się na kontraktach *mandatum* i *locatio conductio* oraz *contractus innominati*. Następnie omawia świadczenie usług na tle przepisów wielkich kodyfikacji początku XIX wieku, XIX wieku i XX wieku. Zwięźle przedstawienie unormowania usług w tych kodyfikacjach było celowe (dla współczesnych młodych prawników to zapomniana historia), aby przejść do uregulowania usług na gruncie kodeksu zobowiązań z 1933 r. i w następnej kolejności do ewolucji unormowania i rozumienia usług w kodeksie cywilnym z 1964 r. Doktorant koncentruje się na umowie zlecenia i umowach o świadczenie usług z art. 750 KC. W tym fragmencie Doktorant wskazuje na różnice jakie występują pomiędzy ujęciem KZ a KC.

Kolejny fragment tego rozdziału (*chochlik drukarski nie spał: ma miejsce błędne oznaczenie dalszych fragmentów rozdziału*) został poświęcony świadczeniu usług w systemach prawnych kultury *common law*. Skupia się na instytucji *agency* jako prawnej formie świadczenia usług w państwach systemu *common law*. Bardziej szczegółowo analizuje świadczenie usług w prawie amerykańskim i angielskim.

Po prezentacji świadczenia usług w systemie *common law* przechodzi do świadczenia usług w aktach prawa międzynarodowego publicznego. Informacja w tym zakresie jest zwięzła ale treściwa.

Wreszcie, ostatnia informacja w ramach tego rozdziału odnosi się do usług w prawie europejskim. Ten fragment Doktorant podzielił na dwie części: 1) usługi jako przedmiot Traktatu, oraz 2) usługi jako przedmiot prawa wtórnego.

W ramach uwag wprowadzających do *Rozdz. III Propozycje regulacji świadczenia usług przedstawiane w ramach prac nad unifikacją europejskiego prawa zobowiązań (s. 151 – 181)* Doktorant tłumaczy w jaki sposób doszło do zainteresowania się problematyką prawa cywilnego (prywatnego) w skali europejskiej i jakie przyczyny to zainteresowanie wywołały. Wyjaśnia o co chodzi w „prywatyzacji” prawa umów i dostarcza szeregu informacji na ten temat. Przechodząc do bardziej szczegółowych rozważań, Doktorant analizuje rolę projektu pod nazwą „Wspólnej Ramy Odniesienia” (*Common Frame of Reference*) oraz uregulowanie usług w tym projekcie. Kolejnym dokumentem, analizowanym w tym rozdziale, jest projekt pod nazwą „Zasady europejskiego prawa umów o świadczenie usług” (*Principles of European Law on Service Contracts*).

Leszek Ogiegió

W rozdz. IV *Świadczenie usług jako element akcesoryjny niektórych rodzajów umowy sprzedaży* (s. 182- 196) Doktorant wyłania spośród składników treści niektórych umów sprzedaży postanowienia dotyczące świadczenia usług, traktując je jako składniki dodatkowe tych umów. Badanie umów sprzedaży w tym zakresie pozwala Doktorantowi dostrzec znaczenie umów mieszanych. Autor szczegółowo analizuje uregulowanie sprzedaży w Konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży z 1980 r. , w europejskich przepisach odnoszących się do sprzedaży w obrocie konsumenckim. Analizuje *Sale Contract* w „Zasadach europejskiego prawa umów sprzedaży” (*Principles of European Law on Sales*) oraz *contract for the sale of goods* w prawie angielskim.

Następnie, w rozdz. V podejmuje próbę określenia *przesłanek uzasadniających potrzebę nowego uregulowania problematyki umów o świadczenie usług*. (s. 197 – 216). Autor wychodzi z założenia, że obecna regulacja problematyki umów o świadczenie usług w znaczeniu czynnościowym nie odpowiada potrzebom praktyki, a jej dysfunkcje w tym zakresie nie mogą zostać wyeliminowane poprzez zabiegi interpretacyjne prowadzące np. do redefinicji pojęcia usługi i w związku z tym konieczne staje się przedstawienie argumentacji potwierdzającej konieczność przeprowadzenia zmian prawnych w ramach procesu rekodyfikacji prawa cywilnego (por. s. 199 dysertacji). Jedną z przesłanek uzasadniających potrzebę nowej regulacji jest konieczność odpowiedniego stosowania przepisów o zleceniu do nieuregulowanych odrębnymi przepisami umów o usługi. Trudności związane z odpowiednim stosowaniem tych przepisów zostały dostrzeżone w doktrynie i Doktorant wysnuwa z wymiany poglądów na ten temat trafne wnioski. Kolejną okolicznością przemawiającą na rzecz zmiany prawa są praktyczne problemy z zastosowaniem art. 750 KC. Innym argumentem jest stwierdzone przez Doktoranta niedostosowanie obecnej regulacji do specyfiki stosunków umownych mających za przedmiot usługi. Autor informuje o tym co należy rozumieć przez tę „specyfikę” (zob. s. 209 – 211 dysertacji). Wreszcie, idąc śladem Z. Żabińskiego (Uwagi o języku kodeksu cywilnego, „Studia Prawnicze” 1983, z. 1), wskazuje na nieścisłości terminologiczne kodeksu cywilnego w odniesieniu do zlecenia (scil. stosowaniu w KC terminu „zlecenie”). *Notabene*, niedostatki terminologiczne kodeksu cywilnego stanowiły przedmiot wielu krytycznych wypowiedzi różnych autorów. Powody owych niedostatków są znane i były trudne do uniknięcia w czasie przygotowywania kolejnych projektów kodeksu cywilnego z 1964 r. Niemniej jednak można odnieść wrażenie, że język kodeksu cywilnego odznacza się finezją jurydyczną na tle jakości języka współczesnych aktów normatywnych.

Przedmiotem rozważań w rozdz. VI są *Propozycje regulacji świadczenia usług przedstawiane w ramach prac nad rekodyfikacją polskiego prawa cywilnego* (s. 217 – 248). Zacznę od tego, że nie

podoba się mnie dość powszechne używanie określenia „rekodyfikacja polskiego prawa cywilnego” na określenie aktywności zmierzających do stworzenia nowego kodeksu cywilnego na miarę wyzwań XXI wieku w warunkach przynależności do Unii Europejskiej. Nie jest to jednak zarzut adresowany do Autora dysertacji i być może moje poczucie estetyki językowej jest przestarzałe. Przechodząc *ad rem*: w tym rozdziale Doktorant stara się pokazać wstępne propozycje w ramach prac kodyfikacyjnych kierowanych przez prof. Z. Radwańskiego (na marginesie: osobiście przykro mi, że przemilczany jest dorobek Komisji ds. reformy prawa cywilnego pod kierownictwem prof. W. Czachórskiego) oraz szczegółowo zaprezentować i omówić projekt zespołu problemowego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego do spraw świadczenia usług. Doktorant kolejno omawia ogólne założenia tego projektu, projektowane przepisy ogólne o świadczeniu usług, projektowane przepisy o usługach dotyczących obiektu materialnego lub nie materialnego. W podsumowaniu rozważań w tym zakresie zauważa, że o ile można zaakceptować propozycje zespołu problemowego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w zakresie kierunku zmian regulacji dotyczących umów o świadczenie usług, o tyle nie można nie dostrzegać licznych niespójności, które w ramach tych propozycji występują. Krytyczna analiza omawianych propozycji powinna być poczytana Autorowi jako ważny wkład w toczoną dyskusję.

Kolejny rozdział *Rozdz. VII Argumenty uzasadniające wprowadzenie nowego typu umowy* (s. 249 – 302) zawiera na wstępie uwagi poświęcone sposobowi definiowania pojęcia usługi w kontekście określenia przedmiotu nowego typu umowy oraz zobowiązań starannego działania i rezultatu. Autor trafnie ukazuje złożoność zarówno przedmiotu zobowiązania usług, jak i przedmiotu świadczenia w tych zobowiązaniach. Udana jest również prezentacja dyskusji na temat zobowiązań rezultatu i starannego działania. Wydaje się, że podział ten *de lege lata* w polskim prawie cywilnym należy oceniać krytycznie.

Po rozważeniu powyższych zagadnień Doktorant przechodzi do przesłanek wyodrębnienia nowego typu kontraktu. Swoją refleksję na ten temat rozpoczyna od pojęcia empirycznie wykształconego typu umowy. Autor przekonująco opisuje mechanizm tworzenia się nowego typu umowy i stosunku zobowiązaniowego, którego źródłem jest umowa nienazwana. Doktorant pisze, że „(...) o pojawieniu się nowego empirycznego typu umowy świadczy po pierwsze powtarzalność (masowy charakter, wielokrotność występowania) danego modelu stosunku obligacyjnego, a po drugie możliwość zidentyfikowania wyraźnych ram prawnych tej relacji, czyli wspólnych cech, które sprawiają, że umowy takiej nie można podciągnąć w całości i bezpośrednio pod żaden z istniejących normatywnych typów umowy” (s. 270 dysertacji). W konsekwencji umowa spełniająca te przesłanki nadaje się do jej odrębnego ustawowego uregulowania. A przesłanki te spełnia umowa o usługi.

Przesłanka masowego charakteru (powtarzalności) typu umowy w przypadku umów o usługi jest do wykazania na podstawie wszechstronnej obserwacji obrotu cywilnoprawnego, który w tym zakresie stanowi pochodną rosnącego znaczenia usług we współczesnej gospodarce. Należy w pełni podzielić stanowisko Doktoranta.

Ostatnią z wyróżnionych przesłanek jest przesłanka wyraźnych ram prawnych. Doktorant przedstawia tu dyskusję na temat *essentialia negotii* w ramach umów nienazwanych. Osobiście wolę te składniki treści czynności prawnej nazywać składnikami przedmiotowo istotnymi. Uważam, odmiennie od niektórych autorów, że każda prawnie skuteczna czynność prawna musi zawierać określenie elementów przedmiotowo istotnych i dotyczy to również tych czynności prawnych, które określamy mianem umów nienazwanych. Różnica polega na tym, że dla umów nienazwanych brak jest zdefiniowanych w ustawie elementów przedmiotowo istotnych, ale to nie znaczy, że w konkretnie zawieranych umowach nienazwanych może tych składników w ogóle zabraknąć. Te składniki wynikają z oświadczeń woli stron zawierających konkretną umowę.

Kolejny fragment rozprawy jest poświęcony problemom kwalifikacji umów w kontekście przepisów o zleceniu i umowie o dzieło w orzecznictwie. Doktorant rozpoczyna swoje rozważania od demonstracji przykładów świadczeń kwalifikowanych jako przedmiot umowy o dzieło i kwalifikowanych jako przedmiot umów o świadczenie usług. Następnie, Doktorant dzieli się ustaleniem, że sądy często wskazują na stosowanie art. 750 KC według częstotliwości występowania świadczeń charakterystycznych. Innym stosowanym przez sądy kryterium kwalifikacji umowy jako umowy o usługi jest powtarzalność albo unikatowość świadczeń charakterystycznych. Na koniec Doktorant ustosunkowuje się do stosowanego przez sądy kryterium opartego na obowiązku dochowania należytej staranności i nie uchyla się przed ujawnieniem słabości tego kryterium.

W podsumowaniu rozważań tego rozdziału Autor wskazuje na istniejące *de lege lata* wątpliwości interpretacyjne (odnotowywane w doktrynie) i swoistą konieczność ustalania zakresu umowy o świadczenie usług w sposób „negatywny” (do tych umów, których nie można subsumować pod dany typ nazwanej umowy o usługi, a świadczenie charakterystyczne w tych umowach jest usługą należy stosować art. 750 KC). Zdaniem Doktoranta, dla tych umów, do których *de lege lata* stosuje się przepis art. 750 KC, należy zaproponować *de lege ferenda* nowe ujęcie normatywne w postaci odrębnego typu umowy o usługi.

Doktorant proponuje - *Rozdz. VIII Zastąpienie art 750 k.c. konstrukcją umowy o usługi (s. 303 – 344)*-, aby w miejsce aktualnej regulacji wprowadzić nową konstrukcyjnie umowę o usługi. W uwagach wprowadzających Autor odwołuje się do poglądów doktryny, w tym bliskich mi poglądów prof. M. Safjana oraz zapowiada korzystanie w czasie projektowania przepisów z metody

„SMART”. Nie brak w tym fragmencie „ostrożnościowych” zastrzeżeń Autora – co jest zrozumiałe.

Przedstawiając propozycję przepisów dotyczących umowy o usługi Autor rozpoczyna od scharakteryzowania umowy o usługi. Przedstawiona charakterystyka wraz uzasadnieniem nie budzi zastrzeżeń merytorycznych. Następnie Autor przechodzi do szczegółowego uzasadnienia sposobu sformułowania przepisów o umowie o usługi. Regulacja ta powinna znaleźć się przed unormowaniem umowy zlecenia, a więc w ramach tytułu XX¹ Umowa o usługi odpowiednio z numeracją art. 733¹ do art. 733¹⁵ KC. Rozważając wprowadzenie tej regulacji do KC Autor przesądza o uchyleniu art. 750 KC z reżimu prawnego zlecenia oraz konfrontuje swoją propozycję z rozwiązaniami przyjętymi w *Draft Common Frame of Reference* i *Principles of European Law Service Contracts*, ale z założeniem, że tekst powinien nawiązywać do stylistyki języka KC. Zaprezentowane przepisy nie budzą większych wątpliwości z ogólnej perspektywy nowego, odrębnego unormowania umowy i stosunku zobowiązaniowego usług. Warto byłoby zastanowić się nad pełniejszym uzasadnieniem niektórych rozwiązań.

Na zakończenie tego rozdziału Doktorant rozważa ewentualne inkorporowanie do prawa polskiego przepisów zawartych w *Draft Common Frame of Reference*. Przedstawia argumenty za recepcją tych przepisów oraz za ich odrzuceniem. Konkluzja wydaje się słuszna, a mianowicie, że trzeba jednak odstąpić od inkorporacji tych przepisów do prawa polskiego.

Wieńczące dysertację *Zakończenie* (s. 345 – 349) stanowi zwięzłą konkluzję obejmującą główne argumenty przemawiające za potrzebą nowego unormowania umowy o świadczenie usług.

4. Merytoryczna ocena rozważań i wkład do nauki prawa cywilnego

Doktorant wykonał wielką i solidną „robotę” (*klania się T. Kotarbiński*) naukową. Wysoko oceniam merytoryczną sprawność Doktoranta. Autor jasno określa swoje zadanie i konsekwentnie zmierza do jego zrealizowania. Wywody są prowadzone w sposób poprawny metodologicznie. Nie ulega również kwestii, że juredyczne umiejętności Doktoranta reprezentują akademicki poziom. Autor objął badaniem bardzo szerokie pole stosunków zobowiązaniowych, po którym porusza z godną podziwu łatwością. Zdarzające się drobne potknięcia i nieścisłości w żaden sposób nie rzutują na merytoryczną wartość rozważań zawartych w dysertacji

Należy stwierdzić, że wszelkie stojące na drodze badań trudności Doktorant pokonał w sposób zasługujący na uznanie.

Leszek Ogiegło

Większość tez dysertacji została przekonywająco udowodniona. Nie oznacza to, że wszystkie poglądy Doktoranta należy bezkrytycznie przyjąć. Niektóre kwestie rodzą nowe, dalsze pytania, inne skłaniają do dyskusji i polemik. A to jest dowód na to, że rozprawa jest interesująca i angażuje czytelnika intelektualnie. Źródłem niektórych wątpliwości bywa, jak można przypuszczać, lapidarność niektórych wypowiedzi w sprawach dyskusyjnych. Czasem przyczyną wątpliwości bywa nadmierna ostrożność w zaznaczaniu własnego stanowiska z własną argumentacją. Część różnic w poglądach może być następstwem nieporozumień o charakterze terminologicznym. Każdy cywilista jest uwikłany w poglądy i terminologię tej szkoły prawniczej, w której wyrósł. Nie jest to jednak przeszkodą w dyskusji i w dochodzeniu do sensownych konkluzji.

Generalnie, poglądy Doktoranta są dla mnie interesujące i satysfakcjonujące naukowo. Autor manifestuje w swoich rozważaniach rzetelność w odnoszeniu się do źródeł prawa. Szanuje stanowiska utrwalone w orzecznictwie. Roztropnie i krytycznie potrafi spojrzeć na spotykaną w literaturze i orzecznictwie wykładnię niektórych przepisów. Jego rozważania dowodzą również zachowania niezbędnej dyscypliny intelektualnej wymaganej od dysertacji naukowych.

Lektura rozprawy przekonuje, że Autor uczynił zadość wymaganiom stawianym pracom naukowym.

Wywody zawarte w recenzowanej rozprawie potwierdzają również intelektualną dojrzałość Doktoranta i Jego rozsądek w zakresie proponowanych rozwiązań. Prawdziwą przyjemność sprawia czytelnikowi tej pracy kompetentne łączenie krajowych wątków materialnoprawnych z prawem europejskim. Doktorant jest oszczędny w gospodarowaniu słowami (temat mógł sprowokować do przygotowania rozprawy o znacznej objętości, ale tak się nie stało). Informacja o materii badań, stawianie problemów i ich rozwiązywanie oraz argumentacja zostało wykonane za pomocą optymalnej objętości tekstu.

Praca p. mgra R. Gąszczyka stanowi cenny i oryginalny wkład do dyskusji nad nowym unormowaniem umów o świadczenie usług, które dotąd nie zostały uregulowane odrębnymi przepisami, a których regulacja w aktualnych warunkach społeczno-gospodarczych (gwałtowny wzrost znaczenia sfery usług) staje się niezbędna.

5. Język pracy i redakcja

Pozytywnie oceniam język dysertacji. Doktorant wypowiada się jasno i z dużą dbałością o poprawność językową. Doktorant na ogół skutecznie kontroluje prawidłowość przyjętej i stosowanej terminologii.

Praca jest dość starannie zredagowana. Usterki są nieliczne. Niemniej jednak korekta techniczna maszynopisu mogła być bardziej staranna. W tekście można dostrzec sporo „literówek” (dotyczy to również nazwisk powoływanych autorów).

6. Strona warsztatowo-erudycyjna rozprawy

Warsztat naukowy pracy jest zorganizowany poprawnie. Sposób prowadzenia rozważań nie budzi najmniejszych zastrzeżeń. Wywody są dojrzałe i rzetelnie udokumentowane. Doktorant wykorzystuje istniejący dorobek nauki i orzecznictwa w stopniu satysfakcjonującym. Literatura została zebrana (294 pozycje) świadomie i selektywnie. Publikacje zakwalifikowane przez Autora do wykorzystania w rozprawie i wykazane w bibliografii rozprawy zostały wyeksploatowane w stopniu optymalnym. Konstatacja ta jest aktualna zarówno w odniesieniu do literatury polskiej, jak i angielskojęzycznej. Do tej ostatniej Autor sięga w badaniach prawnoporównawczych. Niewątpliwie dzieła autorów uwzględnionych w pracy są dość reprezentatywne dla dorobku doktryny w zakresie stanowiącym przedmiot dysertacji.

Nad ewentualnymi uzupełnieniami warto by się zastanowić przy okazji tworzenia wersji rozprawy przeznaczonej do publikacji. Ponadto, możliwe - według mnie – uzupełnienia w zakresie piśmiennictwa dodatkowo podniosą i tak już wysoki poziom naukowy rozprawy w jego warstwie erudycyjnej.

Pozytywnie należy oceniać zakres uwzględnionego w rozprawie orzecznictwa.

7. Konkluzje

Dysertacja mgr. **Romana Gąszczyka** po jej dopracowaniu redakcyjnym i wyeliminowaniu nielicznych usterek, nadaje się do opublikowania. Temat tej rozprawy oraz jej treść w pełni to uzasadniają. Jest to praca rzetelna, dowodząca, że jej Autor opanował metody pracy naukowej, oraz wykazał się w stopniu zadowalającym sumiennością badawczą, konieczną erudycją a także umiejętnością krytycznej analizy tekstów normatywnych. W mojej ocenie rozprawa prezentuje się bardzo pozytywnie.

Przedstawiona przez mgr. **Romana Gąszczyka** rozprawa doktorska odpowiada wymaganiom przewidzianym w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789 ze zm.) stanowiąc oryginalne rozwiązanie zagadnienia naukowego oraz potwierdzając jego ogólną wiedzę

teoretyczną w zakresie prawa cywilnego oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnoszę o dopuszczenie do publicznej obrony.



(Leszek Ogiegło)